



SAMHAIN

*Sabine*

and the Beast

MOIRA ROGERS

## *Prolog*

Początkowo królestwo było zjednoczone.

Wtedy było bardzo silne, wystarczająco silne, aby stawić czoła najeźdźcy, który szukał sposobu, aby je pokonać i ogłosić terytorium swoim własnym. Cztery rasy zmiennokształtnych walczyły ramię w ramię, umierając razem i odnosząc zwycięstwa.

Nie później od minięcia zagrożenia, królestwo rozpadło się. Nie było z kim walczyć, więc nie było też celu, aby się jednoczyć, rozkład sił wewnętrznych został złamany.

Wtedy rozpoczęły się walki wewnętrzne.

Cztery nacje walczyły ze sobą, dopóki Wielki Władca Równin i Wielki Władca Lasu nie zdecydowali, aby wybaczyć wszystkie krzywdy, mimo, iż wilki i lwy od zawsze były naturalnymi wrogami. Razem zaprowadzili pokój wśród swoich ludzi, rozkazali swym najbardziej zaufanym generałom, Pierwszym Dygnitarzom Wojskowym, aby pomogli im wyprowadzić wojska z terytorium górskich oraz floty z terytoriów morskich, nakazując im powrócić na własne ziemie.

Brutalna wojna ciągnęła się latami, jednak ostatecznie to nowi sprzymierzeńcy odnieśli zwycięstwo. Wielcy Władcy i Pierwsi Dygnitarze pożegnali się po bratersku i powrócili do swoich pałaców, gdzie zamierzali rozkoszować się pokojem, o który tak ciężko walczyli.

Ale kiedy Wielki Władca Lasu powrócił do swego domu, chcąc powitać swą wybranekę, zauważył, że na jego dworze zapanowała zazdrość i ktoś dopuścił się zdrady, wojna o jego osobiste szczęście i spokój dopiero się rozpoczęła.